

Dominika Płonka, własnym

to nie Twoja wina
że to Twoja wina
dopiero zaczynasz
odnajdywać się
widzę jak raczkujesz
potem odpoczywasz
dumna jestem wiesz
żyję własnym snem
sprzed kilku lat
nie przestaję się go bać
własnym snem
sprzed kilku lat
nie przestaję się go bać
jest mi ciężko
ciężar robi ze mnie dziecko
nie chciałam być atletką
czuję, że bez tego
zgniotło by mnie to wszystko
biało na czarnym
jedyną ucieczką
zadowolić każdego
wtedy będzie już lekko
co z tego mam nieważne
moje potrzeby szybko bledną
bledną
żyję własnym snem
sprzed kilku lat
nie przestaję się go bać
własnym snem
sprzed kilku lat
nie przestaję się go bać